

# Obmyj się, rozgrzej tatarczówką i idź za Judoszem

Data publikacji: 6.04.2023 19:30

Wielkanoc niesie wiele symboli, tradycji i zwyczajów. Unikatowe są zwyczaje wielkanocne obecne w Skoczowie. Tu przetrwał pochód z Judoszem. Zaprasza na niego w samo południe w Wielki Piątek i w Wielką Sobotę – Towarzystwo Miłośników Skoczowa i Ochotnicza Straż Pożarna. Najstarsi Skoczowianie pieczołowicie przygotowują także specjalną nalewkę z kłącza tataraku – zwaną Tatarczówką. To rozgrzewkę przed wielkanocnym obżarstwem i po kąpieli w rzece Wielkiego Czwartku na Wielki Piątek.

□

Kultywowanie tradycji będzie miało miejsce już dziś z Wielkiego Czwartku na Wielki Piątek. Niegdyś wierzono, że wtedy w przyrodzie dzieją się cuda. Jak wierzono woda w rzekach o tej porze zamienia się w wino lub krew. Woda ma mieć wtedy także specjalne lecznicze właściwości. Jednak, aby dostąpić tych niezwykłych cudów i właściwości wody, należy się obmywać nią w milczeniu przed wschodem słońca, w wodzie płynącej z zachodu na wschód. Wierzono, iż kto się wtedy wykąpie, będzie zdrow i wesoły oraz "szwarny" przez cały rok.

Skoczowianie obmywali się w rzece Wiśle wypowiadając formułę: **„Po aresztowaniu, jak prowadzono Jezusa z Ogrójca przez rzekę Jordan (na sąd do Sanhedrynu) zapytano się Go czy jest mu zimno, czy ciepło. On odpowiedział, że jest mu ani zimno, ani ciepło, ani temu nie będzie, kto w Wielki Piątek przed wschodem słońca wspominał mnie będzie”.**

Kolejnym zwyczajem po tej wielkopiątkowej kąpieli, jest wypicie kieliszka gorzkiej tatarczówki – nalewki, na którą przepis przekazywany jest w Skoczowie z pokolenia na pokolenie. Gorzki napitek ma symbolizować mękę Chrystusa, ma także przygotować żołądek na świąteczne obżarstwo. Skoczowianie kultywują ten zwyczaj co roku w Wielki Piątek wraz z degustacją tatarczówki w miejscowej siedzibie OSP tuż po pochodzie z Judoszem.

A ten odbędzie się już w Wielki Piątek i Wielką Sobotę w Skoczowie. Punktualnie w południe słomiana kukła wyruszy spod remizy i przejdzie przez miasto wśród gromkiego okrzyku "kle, kle kle" - małych dzieci. W sobotę słomiana kukła zostanie spalona a wraz z nią całe zło, które „zamiecie” z uliczek miasta...

KOD